

GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie za przesyłką pocztową miejscem 2 zł 25 gr. — Dla odbierających pismo na miejscu w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 4206.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Najw. Marji P. Śl. Tel. 234. Skrz. P. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odpowiedzialność za wyjątkiem dla swiadczeń od godz. 10-3 po poł. Niekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i uroczystych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji 26—Telefon nr. 2654.

Europa po raz drugi uniknęła wojny

Paryż. — „Po raz drugi od zamachu na kanclerza Dollfussa Europa uniknęła wojny” — w tych słowach komentuje się w Paryżu decyzję powziętą przez radę Małej Ententy i Ententy bałkańskiej w Belgradzie. — Umiarkowany ton deklaracji przyjęty został we Francji z dużym zadowoleniem, rozpraszając obawy, że zamach marsylski uderemni porozumienie Paryża, Rzymu i Belgradu. Podróż min. Laval'a do Rzymu zyskuje obecnie na aktualności.

Podróż ta nastąpi z końcem listopada lub w pierwszych dniach grudnia. W międzyczasie zadaniem dyplomacji francuskiej będzie odtworzyć atmosferę zaufania, którą — wbrew wszystkiemu co się tutaj mówi — zamach marsylski naruszył poważnie nad Adriatykiem. Optymizm kół tutejszych powiększają wiadomości z Warszawy, które powiadają, że między Polską a Węgrami nie zanosi się na jakis układ polityczny.

Angielskie pogłoski o zamachach na Göringa i Göbbelsa

PANI GOEBBELSOWA RANNA?

Londyn. — „Daily Herald” donosi, że ostatnich dniach dokonane miały zostać zamachy na życie premiera Goeringa i Goebbelsa. Wiadomości o tych zamachach trzymane były w tajemnicy.

Pismo to donosi, że wedle dalszych pogłosek słychać, iż do Goeringa strzelał miał jeden z bliskich krewnych zabitego generała Schleichera. W przebiegu zamachu na p. Goebbelsa została rękobno zraniona jego żona.

Manifestacja parlamentu węgierskiego ku czci Polski

Budapeszt. — We wtorek odbyło się pierwsze powakacyjne posiedzenie parlamentu węgierskiego. Kiedy w kuluarach ukazał się premier Gömbös, który powrócił z Warszawy, powitały go dwadzieścia wszystkich partii. Imieniem rządowej partii jednocy pod czas posiedzenia izby, powitał premiera Gömbösa poseł Lang, który powiedział, co następuje: „Szczególną radością napelnia partje narodowej jednocy fakt, że przez ministrów odwiedził bratni naród polski, z którym w ciągu dziejów łączyła nas zawsze przyjaźń i który nigdy nie występował przeciwko nam. Podróż prezesa rady ministrów z pewnością przyczyniła się do tego, aby jeszcze bardziej zacieśnił przyjaźnie stosunki, istniejące między obu narodami”. Cała izba, bez względu na partje przylała do oświadczenia gorącemi oklaskami i okrzykami na cześć Polski.

Francja przed reformą ustroju

Czy Doumergue pozostanie nieugięty? Paryż. — Główna uwaga prasy zwrócona jest wciąż na sprawę reformy ustroju państwa. Dzienniki prawicowe mają nadzieję, że wysiłki premiera Doumergue'a uwieńczone zostaną powodzeniem, lewica natomiast wątpi, lecz powstaje przeciwko projektom premiera. Prawicowa „Echo de Paris” zapytuje: Czego może obawiać się premier? — i odpowiada na to pytanie, że obalenia przez Izbę deputowanych, lub senat. — Ewentualność ta, zdaniem dziennika, jest mało prawdopodobna, ponieważ konspiratorzy pójdą w rozsypkę, skoro poczują, że Doumergue zdecydowany jest stać im czoło. Pismo wyraża nadzieję, że premier nie pójdzie na żadne ustępstwa, czy kompromisy, któreby pozbawiały jego projekty istotnej wartości. Wolaliby on raczej być obalonym przez parlament, broniąc mężnie swych pozycji.

Rekonstrukcja gabinetu PRZED ZWOŁANIEM SESJI SEJMU?

Warszawa. — W kółkach politycznych spodziewają się przed zwołaniem sesji sejmowej rekonstrukcji gabinetu. Ma ustąpić min. rolnictwa i reform rolnych p. Poniatowski, który został powołany do gabinetu dla przeprowadzenia akcji odciążeniowej dla rolnictwa.



Posel Haiti w Warszawie.

W środę nowomianowany poseł Republiki Haiti przy rządzie R. P. Constantin Fouchard przed wręczeniem listów uwierzytelniających przyszedł do nas. Rzplitej złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Na zjeździe poseł republiki Haiti w towarzystwie szefa protokołu dyplomatycznego K. Romera i zastępcy komendanta M-ta mir. Czuruka przed grobem Nieznanego Żołnierza.

ASTURJA PO BURZY REWOLUCYJNEJ.

Madryt. — Z głównej kwatery wojsk rządowych w Gijon nadszedł komunikat o zajęciu przez wojsko ostatnich miejscowości w Asturji, w których dotychczas trzymali się powstańcy. Zajęcie odbyło się bez większego oporu ze strony powstańców, u których przebieg nie wyraża rezygnacji i zniechęcenia, spowodowane prawdopodobnie brakiem dostatecznej amunicji, jak również zapasów żywności. W ręce wojska wpadło 3500 karabinów, dwie armaty, 10 karabinów maszynowych i przeszło dwa tony ciężarowe dynamitu. Liczne miejscowości Asturji przedstawiają smutny obraz zniszczenia. Bardzo wiele domów legło w gruzach, a te które ocalały, podziurawione są gestami od kul. Powstańcy zerwali wszystkie mosty kolejowe i inne połączenia. Po wkroczeniu wojsk do Oviedo, które

chyba najbardziej ucierpiało podczas walk, rozgrywały się dramatyczne sceny wśród tych, którzy znajdowali swych bliskich zabitych lub ciężko rannych. W miejscowości Sama powstańcy zamordowali 110 policjantów. W La Felguera po stronie rewolucjonistów zginęło 60 osób, po przeciwnej stronie 78 osób, przeważnie policjantów.

Minister sprawiedliwości ogłosił, że wyroki śmierci wydane przez sądy wojenne w Barcelonie i Asturji, przekazane będą Najwyższemu Trybunałowi.

Powaznym problemem dla rządu stała się kwestja umieszczenia więźniów, których w wielkiej liczbie wzięto do niewoli wojska rządowe w Asturji.

Więźniów w kraju są już przepelnione, a ze względu na złą pogodę, tworzenie obozów koncentracyjnych natrafia na trudności.

Według informacji madryckiego dziennika „Epoca”, podczas walk w Asturji podobno przeszło 2.500 osób znalazło śmierć.

Policja madrycka aresztowała ostatnio prezesa związku socjalistycznego robotników Garcję, jako też jednego z synów Largo Caballero.

DAJCIE PRACĘ BEZROBOTNYM!

try rybackie niemieckie i norweskie zauważyły sygnały alarmowe i spieszyły na pomoc, holując samoloty w stronę Piławy.

Wskutek silnej fali i wiatru jeden samolot przewrócił się i utonął, drugi przyholowano do Piławy.

O godz. 1-iej w nocy inny kuter rybacki znalazł na pełnym morzu jeszcze trzech polskich wodniaków, który przez 12 godzin leżał na wodzie i ten samolot przyholował do Piławy. Załoga trzech samolotów została uratowana.

Katastrofa trzech polskich hydroplanów

JEDEN APARAT ZATONAŁ, DWA PRZYHOLOWANO DO PORTU.

Królewiec. — Podana przez nas wczoraj wiadomość o wypadku na morzu lotników polskich uzupełnić należy następującymi szczegółami: Niekorzystne wiatry zapędziły 3 polskie wodniolotowce tak daleko na morze, że w czasie drogi powrotnej zabrakło im benzyny i zmuszone były wskutek tego wodować na pełnym morzu przy bardzo wysokiej fali i silnym wietrze południowym.

W czasie wodowania samoloty zostały uszkodzone. Po godzinie dopiero przejeżdżające ku

Aresztowanie b. ministra jugosłowiańskiego

W ZWIĄZKU Z ZAMACHEM MARSYLSKIM.

Białogród. — Wczoraj donosiliśmy o aresztowaniu w Paryżu b. ministra Pribicewicza.

Aresztowanie to pozostaje w związku z zamachem marsylskim. Pribicewicz był wybitną osobistością polityczną przed wydaleniem z kraju, co nastąpiło w roku 1930, piastował wielokrotnie stanowisko w rządzie, jako minister sprawiedliwości.

Po wyjeździe z Jugosławji rozpoczął on jawną agitację przeciwko panującemu w Jugosławji systemowi.

CZŁOWIEK, KTÓRY OSOBIŚCIE ZNA SPRAWCÓW ZAMACHU. Wiedeń. — Policja austriacka, prowadząca na równi z innymi władzami zagra-

nicznym śledztwo w sprawie zamordowania króla Aleksandra, aresztowała w Salzburgu pewnego Jugoslawianina, który posiadał przy sobie dwa paszporty, wystawione na różne nazwiska.

Jest to 45-letni obywatel jugosłowiański Wincenty Stoklas, karany już kilka razy przez sądy wielu państw za fałszowanie dokumentów i ścigany przez policję niemiecką za kradzież hotelową, popełnioną w Karlsruhe.

Aresztowany Stoklas zażądał od policji austriackiej sprawozdania go do konsulatu jugosłowiańskiego, gdzie chciałby złożyć ważne zeznania dotyczące zamordowania króla Aleksandra, twier-

dząc, że zna osobście sprawcę zamachu i jego pomocników.

Wobec powyższego oświadczenia aresztowanego, przewidziano go do Wiednia, gdzie jest przesłuchiwany. Zeznania jego są tego rodzaju, że muszą być jeszcze skontrolowane.

„Wyrok śmierci” na króla Aleksandra zapadł w dniu 1 kwietnia.

Paryż. — Rewelacja, które skierowały tropy śledztwa za marsylskimi zamachowcami do Berlina, gdzie — jak donosiłszy — mieściła się jedna z central chorwackich terrorystów i gdzie wychodził główny ich organ, przynosiła coraz bardziej sensacyjne wiadomości.

Otoż w organie tym „Nezavisna Chrvatska Država” w numerze z dnia 16 kwietnia zawiera całkowity tekst wyroku śmierci, wydanego na króla Jugosławji przez „Ustaśkę”. Mianowicie centralni związki chorwacki na swoim posiedzeniu w dniu 1 kwietnia uchwaliły rezolucję, w której wyliczały w siedmiu punktach „zbrodnie Aleksandra Karaogiewicza wobec narodu chorwackiego”. Siódmy punkt tej rezolucji oświadcza:

„Aleksander odpowiada swoją głową za śmierć Stefana Radicza, Pawła Radicza, Basaryczka, Milana Sufleja i wielu innych męczenników chorwackich”.

Po wyczerzeniu tych siedmiu punktów, następuje właściwy wyrok, który brzmi: „Biorąc pod uwagę wszystko, co wyżej powiedziano, skazujemy Aleksandra Karaogiewicza na śmierć. Rewolucjoniści chorwacy mają wykonać ten wyrok w najkrótszym terminie. Długość zwracamy się do przywódcy naszego powstania, dra Ante Pavelicza, z następującym wezwaniem: „Wodzu! Prosimy cię, abys wydał od działom powstańców rozkaz wykonania w najkrótszym czasie powyżej spisane go wyroku. Prosimy cię o zemstę, chcemy walczyć na śmierć i życie, pragnemy rewolucji. Jeżeli nie uda się ona po raz pierwszy, zrobimy ją sto razy, ale Chorwacja i naród chorwacki muszą żyć wolnie i niepodległe państwo. Rewolucja ta odbędzie się i wstrząśnie całą Europą aż do podstaw. Wylejemy ostatnią kroplę naszej krwi, ale dłużej czekać nam nie będziemy”.

Ks. kardynał Hlond wjechał do Europy.

Rio de Janeiro. — Ks. kardynał Hlond w drodze powrotnej z Argentyny przybył do Brazylii w charakterze gościa rządu brazylijskiego. Po zwiedzeniu Sao Paulo, gdzie dostojnego gościa podejmował rząd stanowie oraz kolonja, jak również i Salezjanie, ks. kardynał przybył do Rio de Janeiro.

Wczoraj ks. kardynał odjechał w drogę powrotną do Europy.

Ks. kardynał Hlondowi w podróży towarzyszy ks. biskup Okoniewski i Radziński.

BAROUD -- to arcyfilm reżyserji REXA INGRAMA Już wkrótce.

Reforma ubezpieczeń społecznych

Pierwszy etap reformy ubezpieczeń społecznych w postaci projektu dekretu Prezydenta Rzplitej, uchwalonego na posiedzeniu Rady ministrów w dniu 19 b. m. a nowelizującego przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 marca 1933 r., polega głównie na zmianie organizacji tych ubezpieczeń.

Istniejące dotychczas 4 odrębne zakłady oraz izba ubezpieczeń społecznych zostaną połączone w jeden zakład ubezpieczeń społecznych. W ramach wszakże tego jednego zakładu istnieć będą odrębne fundusze (w liczbie pięciu) dla poszczególnych rodzajów ubezpieczeń, a więc: ogólny fundusz ubezpieczenia na wypadek choroby, fundusze ubezpieczeń: emerytalnego i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych, fundusz ubezpieczenia emerytalnego robotników oraz fundusz ubezpieczenia od wypadków.

Wymienione fundusze są osobami prawa publicznego, a majątek tych funduszy służy tylko do pokrywania świadczeń odpowiedniego rodzaju ubezpieczenia.

Siedzibą zakładu ubezpieczeń społecznych będzie Warszawa. Władzami jego będą: rada, naczelny dyrektor, komisja rewizyjna oraz komisje rozjemcze. Komisje rozjemcze będą rozstrzygały odwołania od decyzji dyrektora zakładu w sprawach świadczeń, udzielanych z wymienionych wyżej funduszy. Rada będzie organem uchwałodawczym zakładu i za pośrednictwem prezesa rady będzie wykonywała nadzór nad działalnością

naczelnego dyrektora. Skład rady stanowić będą: w połowie przedstawiciele ubezpieczonych, w jednej czwartej przedstawiciele pracodawców i w jednej czwartej — członkowie, mianowani przez ministra opieki społecznej.

Poza reformą organizacyjną omawiany projekt dekretu zawiera przepisy, na których mocy pewne grupy pracowników będą wyłączone z obowiązku ubezpieczenia. Podane w tej sprawie przez prasę szczegóły nie są ścisłe. Wyłączone mianowicie będą następujące grupy pracujących:

1) ze wszystkich rodzajów ubezpieczenia — osoby zatrudnione w gospodarstwie domowym, których zatrudnienie w poszczególnych gospodarstwach domowych jest z natury rzeczy krótkotrwałe, jeżeli u tego samego pracodawcy nie trwa ono dłużej, niż 2 tygodnie.

2) z ubezpieczenia chorobowego — pracownicy i robotnicy, których zarobek miesięczny przekracza 725 zł.

3) z ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego — pracownicy samorządowi oraz pracownicy zakładów i przedsiębiorstw samorządowych, o ile przysłużyli im prawo do świadczeń w zakresie nie mniejszym, niż przewidziane w ustawie o ubezpieczeniu społecznym.

4) z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego — pracownicy zakładów i wytwórni wojskowych, w przypadku gdy min. opieki społecznej w porozumieniu z min. spraw wojskowych wyłącza pracowników tych z obowiązku ubezpieczenia.

się za dalszym trwaniem strajku. Studenci chemii, którym prezydent policji zarzucił fabrykowanie bomb, oświadczyli, że to twierdzenie jest fałszywe i absurdalne.

Sklepy broni w Mexico City i w innych miastach zostały zamknięte na polecenie władz.

Meksyk. — Ciudad Bravos, w stanie Guerrero, donoszą, że władze państwa wezwały biskupowi katolickiemu z Chia lapa i wszystkim księżom opuścić terytorium stanu w ciągu 72-eh godzin. — Oprócz tego donoszą o zamknięciu kościołów w innych miastach i wydalaniu księży.

TERORYCY ZAMIERZALI PRZE-

NIĘŚ SWĄ CENTRALĘ DO LONDYNU?

Londyn. — W związku z poszukiwaniami policji francuskiej za pozostałymi członkami organizacji terrorystycznej, która zorganizowała zamach na życie króla Aleksandra, Scotland Yard dokołał w Londynie na podstawie informacji otrzymanych od policji francuskiej aresztowania niejakiego Vidora Petrovica, Ju gosłowianina, który legitymował się węgierskim paszportem. Petrovic przybył przed paru dniami samolotem pasażerskim na lotnisko Croydon w Londynie i zamieszkał w hotelu, w eleganckiej dzielnicy Londynu.

Policja aresztowała go i na życzenie władz francuskich odstawiła do Dieppe. W kołach Scotland Yardu uważają, że wizyta Petrovica miała na celu przeniesienie sienne głównej kwatery organizacji terrorystycznej na teren Anglii.

Polityka króla Aleksandra

pozostaje bez zmian.

Białogród. — Utworzony gabinet Uzunowicza oznacza, że regecja prowadzić chce dalej politykę tragicznie zmarłego króla Aleksandra bez zmian. Trzej premierzy Marinkowicz, Sirkicz i Zivkovic, którzy od 6 stycznia 1929 roku, to znaczy od wprowadzenia w Jugosławiji autorytatywnego kierunku rządili w państwie, wstąpił teraz do gabinetu Uzunowicza, by podnieść nazwaną jego powagę.

Prasa białogrodzka zwraca szczególną uwagę na to, że b. premier i minister spraw zagranicznych Marinkowicz zamyśla się obecnie członkiem rządu. Prasa dopatruje się w tem wyraźnego gestu w stronę Francji, gestu tem ważniejszego, że Goering w czasie swego pobytu w Białogrodzie wystąpił z daleko idącymi

mi ofertami; natury politycznej i gospodarczej. Oferty te minister Jewtewicz odrzucił a wejście do gabinetu b. premiera Marinkowicza w charakterze ministra bez teki jest wzmocnieniem orientacji filo-francuskiej Jugosławiji. Skład nowego gabinetu Uzunowicza jest zatem wyraźną klęską Goeringa, którego polityka wabienia dała wyniki wręcz przeciwnie zamierzonom.

WYKRYCIE SKŁADU MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH.

Wiedeń. — Władze bezpieczeństwa odkryły w miejscowości Penningberg koło Linzu, ogromny skład materiałów wybuchowych i broni. Mianowicie 80 kg. ekrazytu i dynamitu, 48 granatów ręcznych, wielką ilość pistoletów maszynowych, skład, który mógłby wyświecać całą dzielnicę miasta, należał do trzech braci Kaufmann, zagorzałych narodowych socjalistów. Dwóch z nich uciekło do Niemiec, trzeci, urzędnik kolejowy, został aresztowany i oskarżony o zbrodnię przechowywania materiałów wybuchowych, za co, jak wiadomo, grozi kara śmierci.

Traktat przyjaźni

włosko-francusko-jugosłowiański?

Paryz. — Minister spr. zagranicznych Laval przyjął ambasadorów francuskich w Rzymie i w Londynie. Ambasador rzymski poinformował ministra spraw zagranicznych o stanowisku rządu włoskiego po zamachu marsylskim i omówił z nim następstwa, jakie mogą wyniknąć z aresztowania w Turynie Pavelica i Kwaternika.

Paryz. — Zagadnienie stosunków włosko-francuskich wysuwa się obecnie na jedno z pierwszych miejsc rozważań politycznych.

Dowodem tego są komentarze, które ukazały się w prasie o konferencji min. Lawała z ambasadorem francuskim w Rzymie de Chambgnum. Do konferencji tej koła polityczne przywiązują duże znaczenie.

L'Ouvreur twierdzi, iż ambasador poinformować miał min. Lawała, iż Włochy pragną ożywienia przyjaźni włosko-francuskiej, a nawet zawarcia traktatu przyjaźni francusko-włoskiej, który póź niej przeistoczyłby się w traktat przyjaźni francusko-włosko-jugosłowiańskiej.

Dziennik stwierdza, iż propaganda niemiecka w Jugosławiji zrobiła duże wrażenie w Rzymie.

KRÓL WŁOSKI BAWI W AFRYCE.

Port Said. — Przybył tu król włoski, Wiktor Emanuel, który udaje się na zwiedzenie posiadłości włoskich w Afryce

Echa wścigu

na podniebnej trasie Anglja-Austrjalja.

Melbourn. — Donieśliśmy już o entuzjastycznym przyjęciu zwycięskich lotników angielskich Scotta i Blacka przez 30-tysięczny tłum, zgromadzony pomimo deszczu na lotnisku w Flemington. Lotnicy byli zbyt zmęczeni, aby mogli reagować na gorące przyjęcie. Przedewszystkiem zaś oświadczyli, że prawie nie słyszą, gdyż ułgłuchi od huków motorów.

Prawie wszyscy pozostali lotnicy znajdują się w strefie burzliwej mussonów, to znaczy na szlaku od Indji do Australji. Ogółem na trasie znajduje się 12-cie samolotów (startowało z Londynu 20). Drugie miejsce zajęli lotnicy holenderscy Parmentier i Moll, pilotujący t. zw. „hotel po wietrzny”, ponieważ leci na nim 6 osób.

W Albury musiano odkopywać samolot Holendrow, który przy lądowaniu zarył się głęboko w ziemię, rozmołką wskutek deszczu. Parmentier oświadczył w sprawozdaniu radjowem, że ich samolot dwukrotnie próbował wyostać się z zasięgu burzy, usiłując go okrążyć. Piornury, deszcz i grad zmusiły jednak samolot do zawrócenia. Skrzydła samolotu były pokryte warstwą lodu.

Samolot amerykański, pilotowany przez Turnera i Pangborna, zwany „Latającym diablem” zdobył w zawodach trzecie miejsce.

Sensacja dnia jest start poza konkursem lotnika irlandzkiego Fitzmaurice'a, który wycofał się z rajdu, zamierza wystartować z Londynu, pragnąc pobić rekord lotem bez lądowania Londyn — Melbourn.

Pierwsza nagroda, którą otrzymują lot-

nicy Black i Scott, wynosi 10. tysięcy funtów szterlingów w złocie, co równa się przeszło 430 tysiącom złotych! Dodajmy jednak, że udział, przygotowanie i ekwipunek każdej maszyny do tego gigantycznego rajdu kosztował kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Czas lotników holenderskich Parmentiera i Molla w wścigu wynosi 3 dni. 18 godzin, 24 minuty. Czas lotników amerykańskich, Turnera i Pangborna, którzy ułpawiali się na trzecim miejscu wynosi 3 dni, 21 godzin, 8 minut.

STAŁA KOMUNIKACJA LOTNICZA FRANCJI Z POŁUDN. AMERYKA.

Paryz. — Donoszą z Rio de Janeiro, że władze stanu Pernambuco zawarły z lotniczą kompanją francuską umowę, mocą której zapewniana samolotom francuskim wiele ulg celnych pod warunkiem utrzymywania z Południową Ameryką stałej komunikacji. Według tej umowy pasażerskie samoloty francuskie będą przelatywać do Pernambuco raz na tydzień w obu kierunkach.

ZBRODNIARZ MATOUSZKA WYDANY WĘGROM.

Budapeszt. — Zamachowiec kolejowy Matouszka wydany został w miejscowości granicznej Hegy-Eshalom przez władze austriackie władzom węgierskim. — Matouszka został przewieziony przez de tektywów i żandarmery węgierską skutki w kajdany. Okazało się, że żandarmi austriacki zapomnieli klucza do otwarcia kajdan, wobec czego musiano przywołać ślusarza, który otworzył je w trytychem.

Proces przeciwko Matouszce odbędzie się w pierwszej połowie listopada, przy czym Matouszka na prośbę władz niemieckich sądzony będzie również za zamach kolejowy, popełniony na terenie Niemiec w Jüterbog.

Piccard z żoną lądował na spadochronie.

Nowy Jork. — Z Cadixu nadeszły dalsze wiadomości o lotcie statosterycznym prof. Jana Piccarda i jego żony. Jak wynika z opowiadań małżeńskiej pary „stratosterycznej”, stratostat „Ascension” osiągnął po 7 godzinach lotu wysokość około 16.000 metrów, przyczem znajdował się w odległości przeszło 300 km. od miejsca startu. Od tej chwili balon począł opadać, coraz szybciej. Gdy balon znajdował się na wysokości około 2000 metrów nad ziemią, Piccardowie postanowili wyskoczyć na spadochronie, albowiem katastrofa zdawała się być nieunikniona.

Skok udał się i obydwoje wyładowali bez szwanku w okolicy lesistej pod Cadixem. Stratostat, znalazłszy się blisko ziemi, zawadził o wierzchołek drzewa, co spowodowało rozdarcie powłoki balonu. Wskutek wstrząsu, gondola oderwała się od balonu i spadła na ziemię. Na szczęście jednak większa część instrumentów pokładowych nie została wskutek upadku uszkodzona.

KATASTROFA SAMOLOTOWA.

Paryz. — W Pau samolot wojskowy wojskowy wpadł na przewodniki elektryczne, zapalił się i spłonął. Pilot i obserwator zginęli w płomieniach.

FRANCUSKIEGO URZEDNIKA POLICJI NIE DOPUSZCZONO PAVELICA I KWATERNIKA.

Paryz. — Francuskie władze policyjne wysłały swego urzędnika do Turynu, gdzie miał przesłuchać aresztowanych tam dra Pavelica i Kwaternika. Tymczasem policja włoska, powołując się na obowiązujące zwyczaje międzynarodowe, odmówiła francuskiemu urzędnikowi po licy dostępu do obu aresztowanych.

Poza tem policja włoska, powołując się na formalne w tym kierunku dyrektywy w Rzymu, odmówiła urzędnikowi po licy francuskiej wszelkich bliższych informacji. Urzędnik francuski zwrócił się do swego konsulatu z prośbą o interwencję w tej sprawie.

ZNOWU 2-CH POLAKÓW ZGINEŁO W KOPALNIACH FRANCUSKICH.

Paryz. — W północnej Francji, w miejscowości Marles, podczas rozbiierania hałdy, z niewyjaśnionej przyczyny nastąpił wybuch mine w chwili, gdy górnicy znajdowali się przy pracy. Jeden z nich, Polak, Aleksander Wyrzykowski, został ciężko ranny. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala, gdzie zmarł.

W kopalni Clermont-Ferrand został

Kino „LUNA“
Dziś wielka premiera!
SYNOWIE PUSTYNI
na czele wszechświatowej komicy
FLIP I FLAP
Red. prog. dram. i żyłowy p. t. Symfonia życia

TELEGRAMY

10.000 URZĘDNIKÓW I POLICJANTÓW JAPONSKICH W MANDZURJI—
PODAŁO SIĘ DO DYMISJI.

Moskwa. — Japońscy urzędnicy państwowi w Mandzuko łącznie z policją w pełnym składzie podali się do dymisji na znak protestu przeciwko decyzji rządu poddania administracji Mandzuko kontroli japońskiego ministra wojny. Ogółem podało się do dymisji 10.000 urzędników państwowych.

POWSTANCI HISZPAŃSCY BRONIA SIĘ JESZCZE W MIERES.

Madryt. — Na mocy rozporządzenia władz wojskowych w Oviiedo ruch uliczny dozwolony jest tylko do godz. 22-ej. Obecnie ośrodkiem rewolucji jest miejscowość Mieres, gdzie powstańcy zainstalowali fabrykę bomb.

Bombardowanie z samolotów okolic Oviiedo było tak gwałtowne, że w wielu miejscowościach znaleziono niepochowane zwłoki ofiar bombardowania. Aresztowania trwają w dalszym ciągu.

CZYSTKA W ROSYJSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ.

Moskwa. — Ofiarą czystki, przeprowadzonej w partii komunistycznej, padło 60 procent chłopów sowieckich, zorganizowanych w tej partji, z tego 23,5 procent zostało wogóle z partji wykluczonych, a reszta zdegradowana jedynie do sympatyzujących z partją. 18 procent funkcyjnarjuszy kolejowych i 16 procent robotników fabrycznych wykluczono również z partji.

STRAJK STUDENTÓW W MEKSYKU PRZECIW SOCJALISTYCZNEJ NAUCE.

Mexico City. — Studenci urządzili gołowanie w sprawie dalszego trwania strajku, który zwraca się przeciw zniesieniu wolności nauki i przeciw zaprowadzeniu szkolnictwa, opartego na zasadach socjalistycznych.

Większość studentów wypowiedziała

zasypany przy wydobyciu węgla w galerii emigrant polski, Dudziwicz. Wydobyto już jego zimne zwłoki.

PANI LUPESCU WYSZŁA ZAMĄZ.

Bukareszt. — W dobrze poinformowanych kołach dworskich w Bukareszcie krąży uparcie pogłoska o tem, że piękna pani Magda Lupescu... wyszła zamąż.

Szczęśliwym wybrańcem pięknej pani, która tyle już swojej oczyjności przypoznała kłopotu, ma być, blisko tych kół stojący, pan Urpareanu.

Słub Magdy Lupescu z Urpareanu odbyć się miał w rumuńskim poselstwie w Wiedniu w ścisłym kole najbliższych przyjaciół. Świadkiem ślubu miał być prezydent policji bukareszteńskiej.

Wtajemniczeni twierdzą, że dopiero teraz, po ślubie pięknej pani Magdy, zgoła między królem Karolem i królową Heleną ugruntowana została na trwałych podstawach.

Część prasy zaprzeczła pogłoskom o ślubie p. Lupescu. (Wolf).

POZAR W KOPALNI.

Paryż. W kopalni „Cognac-les-mines” wybuchł w jednej z podziemnych galerii pożar. Pracowało tam 15 robotników, z których 10-ciu zdołało się uratować. Reszta zginęła w płomieniach.

Serja katastrof lotniczych

Rzym. — Straszliwy wypadek samolotowy wydarzył się w prowincji Potenza. W okolicy Campo di Fortuna przy lądowaniu cywilny samolot stanął w płomieniach, które wkrótce zniszczyły go całkowicie, pozabawiając dwóch pasażerów życia.

Rzym. — Hydroplan szkoły obserwatorów lotniczych spadł z nieznanymi przyczyn. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

Salzburg. — Na górze Geisberg pod Salzburgiem uległ katastrofie pilot szybowcowy Feliks Hübner. Aparat został zderżony, pilota w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

ZATWIERDZENIE WYBORÓW.

Łódź. — W związku z pamiętnym zwycięstwem narodowców w wyborach do łódzkiej rady miejskiej — sanatorzy i żydzi zgłosili protesty, które były rozpatrywane onegdaj przez wydział wojewódzki pod przewodnictwem naczelnika Jelinka. Wydział zaopiniował, że protesty należy uznać za nieuzasadnione i postanowił je odrzucić. Tem samym wybory w Łodzi zostały zatwierdzone. Ostateczną jednakże decyzję w tej sprawie ma wojewoda łódzki. Należy przypuszczać, iż sprawa wyborów w Łodzi zostanie narazicie definitywnie załatwiona.

PRZED LIKWIDACJĄ FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Warszawa. — W dniach najbliższych spodziewane jest powołanie przez ministra opieki społecznej komisarza, który przeprowadzi likwidację Funduszu Bezrobocia oraz czynności, związane z przekazaniem działalności F. B. Funduszowi Pracy. Jednocześnie ustąpi dotychczasowy prezes zarządu głównego Funduszu Bezrobocia dr. Kazimierz Duch.

Jak słychać, na stanowisko komisarza powołany ma być jeden z wyższych urzędników ministerstwa opieki społecznej. Na okres przejściowy komisarz przejmie wszystkie uprawnienia przewodniczącego i zarządu głównego Funduszu Bezrobocia.

Ogłoszenie wyników plebiscytu ubezpieczeń społecznych.

Warszawa. — Wobec przedstawicieli 40-tu związków pracowniczych odbyło się ogłoszenie wyników plebiscytu ubezpieczeń społecznych.

Głosowało łącznie 68.830 pracowników. Na pierwsze pytanie: czy dla prawidłowego funkcjonowania instytucji ubezpieczeń społecznych niezbędne jest zachowanie w nich zasad samorządu? — odpowiedziało 66.993 osób „tak”, 1.328 osób „nie”, wstrzymało się od odpowiedzi 509 osób. Na drugie pytanie: czy zachowanie odrębności ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych jest konieczne? — odpowiedziało 67.057 osób „tak”, 1.100 osób „nie”, wstrzymało się od odpowiedzi 673 osób. Na trzecie pytanie: czy pożądane jest zmniejszenie składki na ubezpieczenia emerytalne i na wypadek braku pracy kosztem obniżenia świadczeń emerytalnych i zasiłków na wypadek braku pracy? — od-

powiedziało „nie” 66.876, „tak” odpowiedziało 1.321 osób, wstrzymało się od odpowiedzi 639 osób. Na pytanie czwarte: czy jest uzasadnione społecznie dalsze ograniczenie pomocy lekarskiej dla ubezpieczonych i ich rodzin? — odpowiedziało „nie” 67.892 osób, „tak” odpowiedziało 376 osób, wstrzymało się od odpowiedzi 542 osób. Na pytanie piąte, postawione jedynie na terenie Górnego Śląska; czy należy obniżyć wiek, uprawniający do pobierania renty starszej z 65 na 55 lat? — odpowiedziało 20.008 osób „tak”, zaś 59 osób „nie”. Na pytanie, postawione również jedynie na terenie G. Śląska: czy obecnie obowiązująca granica zarobkowa (720 zł) w ubezpieczeniu pracowników umysłowych ma być utrzymana? — odpowiedziało 19.300 osób „tak”, zaś 377 osób „nie”.

P. MORACZEWSKI OBJEMIE TEKE MINISTRA KOMUNIKACJI?

Warszawa. — W związku z pogłoskami o rekonstrukcji gabinetu, która sanacyjnie mówią również o spodziewanej dymisji ministra komunikacji, p. Butkiewicza. Jako jego następcę wymieniają p. Jędrzeja Moraczewskiego, który, jak wiadomo, od szeregu lat coinał się w zaciszu domowe.

W POSZUKIWANIU „SZTAFETY”

Warszawa. — Władze bezpieczeństwa dokonały ostatniej nocy szeregu rewizji w poszukiwaniu „Sztafety”, wydawnictwa rozwijanej organizacji narodo-rewolucyjnej.

W pięciu mieszkaniach, podejrzanych o zabroniony kolportaż, przeprowadzono aresztowania. Skonfiskowano 3000 egz. „Sztafety” Nr. 7. U zatrzymanych policja znalazła rewolwer.

PRZED WSTRZYMIANIEM

TURYSTYKI POLSKIEJ DO NIEMIEC.

Warszawa. — Z powodu ostatnich ograniczeń dewizowych (wprowadzonych przez rząd Rzeszy Niemieckiej przy podróży zagranicznych) ustala zupełnie turystyka z Niemiec do Polski. Ponieważ wycieczki polsko-niemieckie noszą charakter kompensacyjny, spowoduje to również wstrzymanie turystyki polskiej do Niemiec.

Świętokradztwo w kościele WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

Warszawa. — W nocy na środę w kościele Wszystkich Świętych na pl. Grzybowskim zauważyl nocny wartownik Telesfor Wyrzykowski schodzącego po drabinie opryszka, który na widok wartownika rzucił się do ucieczki.

Wartownik, alarmując gwizdkiem, pogonił za uciekającym Złodziej dopadł Żelaznej Bramy, a następnie uciekł w stronę

ul. Bagno. Wartownik zawiadomił niezwłocznie księkiego, ten zaś proboszcza ks. prałata Godlewskiego.

Ks. prałat ze służbą księgielną i policją wszedł do świątyni, po dokonaniu szczegółowych oględzin zauważono, że zostały rozbite 4 puszki z ofiarami. Puszki te jednak zostały w przeddzień świętokradztwa opróżnione, tak, że złodziej nic w nich nie znalazł.

Świętokradcy zrabowali tylko kilka srebrne z ołtarza kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Świętokradca dostał się do kościoła po rusztowaniu, ustawionem z powodu tynkowania zewnętrznych ścian świątyni. Z rusztowania po wybiuciu trzech szys w oknie, złodziej dostał się do świątyni. Na miejscu dokonano daktyloskopijnych zdjęć odcisków palców świętokradcy.

ZMIANY W UBEZPIECZALNIACH.

Warszawa. — Zapowiedziane zmiany w ubezpieczeniach społecznych przewidują zwolnienie od przymusowego ubezpieczenia na wypadek choroby te osoby które zarabiają 500 — ew. 720 zł miesięcznie. Poza tem od przymusu ubezpieczeń od wypadków mają być zwolnieni ci, którzy nie pracują przy maszynach.

PRZECI W POWIEKSZENIU KONCESYJ WÓDCZANYCH.

Warszawa. — Premier Koziłowski przyjął delegację Związku Inwalidów Wojennych R. P. z prezesem Wagnerem na czele. Delegacja poruszyła m. in. sprawę projektowanego powiększenia dotychczasowej ilości koncesyj na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych. Związek Inwalidów Wojennych wypowiedział się przeciw powiększeniu dotychczasowej liczby 20.000 koncesyj wódczanych, ponieważ liczba ta w zupełności odpowiada zapotrzebowaniu, powiększenie zaś jej spowoduje rozdrobnienie handlu i konsekwencji doprowadzić musi do pogorszenia się sytuacji dotychczasowych koncesjonariuszy wódczanych — inwalidów wojennych i innych b. wojskowych.

P. premier przyrzekł sprawę tę zba dać i wydać polecenie załatwienia jej w korzystnej dla inwalidów formie.

ZAMORDOWANIE SZOFERA.

Kutno. — Nieznany zbrodniarz dokonał zabójstwa szofera taksówki Józefa Robackiego. Zbrodniarz wyjechał z Kutna taksówką, prowadzoną przez Robackiego traktem poznańskim. W odległości 10 km. od Kutna do niczego nie spodziewającego się szofera Robackiego dał ztyłu kilka strzałów w głowę, zabijając go na miejscu, poczem zbiegł, pozostawiając zabitego w taksówce przy kierownicy.

KRONIKA

Częstochowa 26 Października Piątek
Dziś — Ewarysta pap. m. Jutro — Sabiny m.
Wschód słońca o godz. 6.24 Zachód „ „ 16.31
Kalendarz historyczny: Kłeska Polaków na Bukowinę 1497 r.

Związek Pracowników Ubezpieczeń Społecznych zebrane na listy zł. 116 gr. 85. Grono Naucające gimn. SS. Nazaretanki w wrzesień zł. 50 gr. 51. Nocon Ania — odzież i bielizna. Dr. Gelbart — odzież i obuwie, Kaucowa I. — odzież, Sztaier J. — odzież i obuwie, Herberg H. — odzież i obuwie, Uda Waganowa — odzież i bielizna, Fozel M. — odzież i bielizna, Sienicka H. — odzież, bielizna i obuwie, Klich L. — odzież, Bożianka S. — odzież, Wajnsztajn — odzież i bielizna, Wilos Maria — odzież, bielizna i obuwie, Jędrzejewska Stefania — 9 tuzinów zastrzyków arzenikowych.

Prócz tego za pośrednictwem Banku Handlowego w Warszawie — Oddział w Częstochowie wpłacił: Fabryka Papieru i Młyny zł. 128 gr. 36, Urzędniczy Zakład Ceramicznych S. B. Helman i S-ka za sierpień i wrzesień r. b. zł. 71 gr. 92, Urzędniczy Zakład Cegielnianych „Michalina” St. Helman i S-ka za sierpień i wrzesień zł. 23 gr. 19.

Do Pań gospodyń!

Z dniem 25 b. m. (czwartek) kończy się obchodzenie mieszkań i lokali przez panie kwestarki, zbierające dary na powozian.

Być może, że po tym terminie znajdzie się jeszcze cały szereg mieszkań i lokali, do których ze względu technicznych panie kwestarki dotrzeć nie mogły, względnie dotarły, nie zastały nikogo w domu.

Częstochowski Komitet Pomocy dla Powozian oraz Polski Czerwony Krzyż zwracają się z gorącą prośbą do tych osób, które przygotowały paczki albo datki, a do których panie kwestarki nie dotarły, aby chciały dostarczyć dary do biura Komitetu, ul. Dąbrowskiego 14, w godz. 8 — 15, względnie, aby raczyły podać Komitetowi adres, pod który zgłosi się dla odebrania daru upoważniona przez Komitet osoba.



Mimo pracy domowej wypieść gnowane ręce KREMEM NIVEA Ceny Zł. 0.40 do 2.60
— Postulaty kolejowe będą uwzględnione w lecie. Z związku z przystąpieniem przez władze kolejowe do prac wstępnych nad nowym rozkładem jazdy pociągów pasażerskich dalekobieżnych i lokalnych Izba przem. handlowa w Sosnowcu wystąpiła do min. komunikacji z memorjałem, uzasadniającym konieczność usunięcia istniejących niedomagań w połączeniach kolejowych między Zagłębiem Dąbrowskim a Warszawą, Łodzią, Kielcami, Katowicami oraz Częstochową i Kielcami a Herbami Polskimi, podając konkretne wnioski zmian niezbędnych dla życia gospodarczego, jak i szerokich rzesz ludności woj. kieleckiego.

W odpowiedzi na to ministerstwo komunikacji powiadomiło Izbę, że zgłoszone w memorjałe desiderata szer sztem, handlowych nie mogą być urzeczywistnione w okresie zimowym 1934—1935 ze względu budżetowych i nakazów oszczędności, niemniej jednak memoriał ten będzie wzięty pod rozważenie przy studiach nad nowym rozkładem jazdy pociągów na okres od 15 maja 1935 r.

— Najnowsza aparatura w kinie „Stylyowy”. Jak się dowiadujemy, w tych dniach została podpisana umowa między dyrekcją kino-teatru „Stylyowy” a dyrekcją Polskich Zakładów Radiotechnicznych Philipsa na zainstalowanie nowocześniejszej aparatury dźwiękowej w kinie „Stylyowy”.

Po opracowaniu szczegółowych planów w najbliższych dniach rozpoczęta zostanie w kinie „Stylyowy” instalacja i montaż aparatury, która jest ostatnim wyrazem techniki.

— Bezpieczeństwo budynków przy stacjach benzynowych. Na skutek protestów właścicieli sklepów przeciwko instalowaniu w pobliżu nowych stacji benzynowych, zarządziły władze administracyjne aby ulicze zbiorniki z benzyną zakładane były conajmniej w odległości 10 mtr. od sklepów. Przy budynkach drewnianych stacje benzynowe instalowane nie będą.

— Ze Spółdzielczego Banku Ludowego. Zebrania Zarządu Banku Ludowego odbywają się codziennie. — Sprawy ważniejsze jak przyjmowanie nowych członków, przynajmniej kredytów, decydują się na zebraniach raz na tydzień w środy.

— Nowy przybytek w ogródku zoologicznym i Gimnazjum. Ogródek zoologiczny przy I Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza, liczący kilkadziesiąt okazów fauny, zyskał ostatnio, kilka zwierząt i ptaków, w dniu onegdajszym zaś liczba okazów powiększyła się o jeden drogą przystroju naturalnego. Oto łania, sprowadzona do ogródka przed roktem, wydała na świat potomka. Łania jak i mate dające łatwo mają się doskonale.

Z Sądu Grodzkiego.

Epilog bitwy w Olsztynie. — 11 osób skazanych po 8 mies. więzienia.

W dniu 27 marca 1933 r. pomiędzy wsiami Kusięta, a Olsztynem rozgorzała wielka bitwa na kamienie, palki, noże, oraz specjalne „baty żelazne”, to znaczy, że sznur owinięty był drutem, na końcu którego przymocowany wisiał funt rosyjski.

Takimi właśnie narzędziami bojowymi kawalerowie ze wsi Małusy: Lucjan Całus, Leon Mermer, Stanisław Królkowski, Jan Mermer, Lucjan Urbaniec, Stefan Łukasik i Jan Wosik, okładali swoich przeciwników ze wsi Turów: Michała, Stanisława, Piotra i Władysława Dudków oraz Teofila Romańskiego i Stanisława Klimka.

Zaczęło się od tego, że Jan Mermer zaczął pójść na jarmarku w Olsztynie Dudka Władysława. Ten, widząc, że silniejszy przeciwnik chce go pobić, zbiegł, żeby sprowadzić na pomoc swoich braci. Nastąpiło nieuniknione starcie, rezultatem którego były liczne rany i obrażenia cielesne, no i epilog w sądzie. Sąd skazał wszystkich wymienionych po 8 miesięcy więzienia, uwalniając je-

dynie Teofila Romańskiego i Klimka Stanisława, którym nie został udowodniony udział w bójce.

11-tu oskarżonych powędrowało na rozmyślanie do pensjonatu na Zawodziu.

Procesy komunistyczne.

Sąd Okr. rozpatrzył wczoraj cztery sprawy komunistyczne. Oskarżonymi byli: 20-letni Mendel Jakubowicz, 19-letni Jones Szpinger, 18-letni Hersz Rosen oraz 32-letni Jusek Skowron.

Jakubowicz za odbijanie w szopie przy ul. Warszawskiej 68 na powielaczku odcisk komunistycznych skazany został na 1 i pół roku więzienia, również po półtora roku więzienia dostali Szpinger za rozwiązanie transparentu komunistycznego na krótkach telefonicznych w ul. Dąbrowskiego i Rosen za kolportaż ulotek komunistycznych, wreszcie na rok więzienia został skazany Skowron za rozwieszenie transparentu z napisem antyrządowym.

3 sprawy o sacharynę.

Janina Skrzypczakowa, zam. we wsi Wąsosz II, gm. Rększowice, za posiadanie w dniu 29 ub. m. 300 gr. spirytusu skażonego pochodzenia niemieckiego skazana została na 10 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 1 dzień aresztu, oraz za znalezioną przez straż graniczną w tymże czasie i miejscu 5 gr. sacharyny pochodzenia niemieckiego na 10 zł. grzywny, 2 tygodnie aresztu, oraz na 200 złotych grzywny z zamianą na 10 dni aresztu.

Stanisława Mesjasz, zam. we wsi Klepaczka, gm. Rększowice, za posiadanie 10 gr. sacharyny została skazana na 2 tygodnie aresztu, 10 zł. grzywny z zamianą na 1 dzień aresztu oraz 200 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu.

Helena Kwietniowska, lat 19, zam. w Dębowie, dnia 21. XI. 1933. świadomie udzieliła pomocy o Antoninie Kołaczki przy ukryciu 10 deka sacharyny.

Na okrzyk — „zielonka idzie!“ oskarżona próbowała wyskoczyć oknem, mając przy sobie butelkę z sacharyną.

Niestety, jak się okazało „zielonka“

był lepszym sportowcem i przyłapał dziewczátko jeszcze przed zniknięciem po drugiej stronie okna.

Rezultatem nieudanego skoku z niemiecką sacharyną było otrzymanie 2 tygodni bezwzględnej aresztu, zapłacenie 200 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu oraz uiszczanie opłat sądowych.

Kurs walut. — Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.26 1/2, rubel złoty 4.58 1/2, dolar złoty 8.91.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 25 na 26 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Fryderyka, III Aleja 50, p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza nr. 44. — Amatorowie wrażeń. Dnia 20 b. m. zbiegli z domów rodzicielskich: Ruszkowski Janusz, Wieszlaw, lat 12, zam. w Warszawie, Plac Żelaznej Bramy 8, uczeń, wzrostu średniego, szaty, uczesany do góry, oczy czarne, ubrany w mundurki szkolny i brązowy płaszcz. Tryburski Wacław, lat 14, zam. w Warszawie przy ul. Koziej 12, wzrostu 1.20 cm., twarz okrągła, oczy niebieskie, blondyn, uczesany na bok i ubrany w mundurki szkolny.

Koleżeńska i bacja zakończona kradzieżą 215 zł.

Smok Jan, zam. przy ul. Ogrodowej 67, mimo przedhistorycznego nazwiska, jest bardzo nowoczesnych zasad. Dlatego też w dniu 23 b. m. o godz. 24 był w towarzystwie: Święcińskiego Piotra zam. przy ul. Krótkiej 34 i Ganaczarka Tadeusza, zam. przy ul. Rybnej 14, w restauracji Herberga przy ul. Warszawskiej.

Po zakończeniu libacyjki całe towarzystwo na wzór przedwojenny postanowiło przejechać się dorozką.

Gdy dorozka znalazła się na Aleji przy ul. Mirowskiej, towarzysze Smoka ze smoczą chciwością skradli Smokowi 215 zł., poczem zbiegli.

O wszystkim zmuszony więc był opowiedzieć Smok w policji, która spisała na wymienionych doniesienie.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

AMB. FRANCUSKI U HITLERA.

Berlin, 25.10. — Sensacją dnia stała się wizyta ambasadora francuskiego Ponceta u Hitlera. Rozmowa trwała blisko godzinę.

88 OKRĘTÓW WOJENNYCH STAN. ZJEDN. W KANALE PANAMSKIM.

Cristobal (Panama), 25.10. — Zupelnie nieoczekiwanie przed wejściem do Kanału Panamskiego pojawiła się flota Stanów Zjedn. w liczbie 88 okrętów wojennych. Okręty wojenne zaczęły niewzrocznie przepływać przez kanał, kierując się na Ocean Spokojny. Oczekują, że przejazd całej floty przez kanał nie zajmie więcej, niż 40 godzin. Ruch statków handlowych na kanale będzie w tym czasie całkowicie wstrzymany.

Sensacyjne aresztowanie W GDANSKU.

Gdańsk, 25.10. — Wielkie wrazenie w kołach politycznych wolnego miasta wywołalo aresztowanie przywódcy centrum katolickiego w Gdańsku, Berenta. Aresztowanie zajmował stanowisko referenta spraw oświatowych w senacie wolnego miasta.

Berentowi zarzucana jest zdrada tajemnic urzędowych, co łącznie jest z licznymi tarciami, jakie powstały między Gdańskiem a Polską w dziedzinie wykonania umowy o sprawach szkolnych. Aresztowanemu przywódcy centrum

katolickiego zarzucają, iż ujawnił on wobec czynników polskich zakulisową grę niektórych władz gdańskich, paralizując lojalnie wykonanie umowy szkolnej z Polską.

Z LOTU ANGLJA—AUSTRALJA Melbourne, 25.10. — Dział około godz. 5-jej rano wyładował tu czwarty samolot z wysięgu Anglja — Australia. Inne samoloty z... ze w drodze.

KATASTROFA SAMOLOTOWA.

Paryż, 25.10. — W pobliżu Montpellier sp. d. francuski hydroplan wojskowy. Nastąpił wybuch silnika, a z pod szczątków samolotu wydobyto 3-ch zabitych i 2-ch ciężko rannych.

ARESZTOWANIE KONSULA PERU.

Poznań, 25.10. — Na polecenie sędziego sędzkiego Szwarcza przeprowadzono rewizję w domu p. Wacława Wrześniwicza, konsula honorowego peruwiańskiego. Po kilkugodzinnej rewizji sędzia śledczy wydał nakaz aresztowania dyr. Wzreszcianicza.

ZALAMANIE SIE MOSTU.

Kraków, 25.10. — W Berwaldzie koło Wadowic załamał się most podczas przejazdu fury, w której znajdowało się 7 osób. Fura spadła z mostu do rzeki, w następstwie czego zostali zabici: Józef Gruska, lat 74 i Józef Adamus, lat 56. Ponadto dwie osoby są ciężko ranne, a trzy leżą.

Napaść na mieszkanie i powybijanie szyb.

Fikier Stefan, zam. przy ul. Piastowskiej 197, zameldował w policji, że dnia 23 b. m. około godz. 24 usiłowali włamać do jego mieszkania Kozłowski Józef zam. przy ul. Piastowskiej 216, oraz Szwe dziniecki Sebastian, zam. przy ul. Zacisze.

Celem tej nieoczekiwanej wizyty było pobicie meldującego. Jednak Fikier zdążył wypchnąć za drzwi obu kawalerów i zatrzasknąć drzwi.

Widząc, że napaść się nie udała, obaj: Kozłowski i Szwe dziniecki poczęli rzucać kamieniami w okna, wskutek czego potłu śliki kwiaty i szyby, czyniąc tym Fikierowi strat na 23 zł.

Do odebrania. W I Komisariacie PP. znajduje się do odebrania znaleziona parasolka.

W Wyczerpach Dolnych znaleziono dwie paczki tekturowe z zabawkami. Zgłaszać ich właściciele tychże powinni do I Komisariatu P. P.

Kronika sportowa

Miedzynarodowe pozycja lekkoatletów.

Na światowej liście dziesięciu najlepszych wyników w każdej konkurencji w r. 1934 znajduje się tylko czterech zawodników polskich, a mianowicie: Kusociński 6-ty na 5 km., Luckhaus 7-ty w trójskoaku, Hellasz 6-ty w rzucie kulą, Pławczyk 6-ty w dziesięcioboju.

Na liście europejskiej Bmlakowski jest 10-ty na 400 m., Kucharski 9-ty na 800 m., Kusociński 6-ty na 5 km., Pławczyk i Nowak na 11-ym miejscu w skokach w zwyzk i w dal. Morozowicz na 9-ym miejscu w tryzce, Luckhaus 3-ci w trójskoaku, Hellasz drugi w kuli a 13-ty w dysku, a Pławczyk 5-ty w dziesięcioboju. Wśród pań Walawiczówna zaimuie pierwsze miejsce na 100 i 200 metr., a trzecie w skoku w dal, Swiderska jest 7-ma w biegu 800 m., a Nowacka 10-ta, Frelwaldówna 10-ta w płotkach, Wajsońska 5-ta w kuli i pierwsza w dysku, Kwasińska 5-ta w oszczepie i 6-ta w pięcioboju, a Ceizkowska 10-ta w kuli i 7-ma w dysku.

Pikarstwo zagranicą.

Praga. — W tabeli rozgrywek o mistrzostwo czechosłowackiej Ligi państwowej prowadzi KS Zidenice (4 gry, 8 pkt.) przed: 2) Victoria Pilzen (4 gry, 6 pkt.), 3) Slavia (4 pkt.), 4) Prošćowice, 5) Sparta — po 4 pkt.

Wiedeń. — W mistrzostwach pikarskich Austrii prowadzi Rapid z 9 pkt., 2) Admira, 3) Vienna po 7 pkt., 4) Wacker, 5) Hakoach, 6) Sportclub po 6 pkt.

Budapeszt. — W mistrzostwach pikarskich Ligi węgierskiej prowadzi obecnie Hungaria 6 gier, 8 pkt., 2) Ferencvaros (5 gier, 8 pkt.), 3) Ujpest 7 pkt., 4) Basczi 6 pkt., 5) Kispest 6 pkt.

Landyn. — W mistrzostwach i pikarskiej Ligi angielskiej prowadzi Arsenal — 10 gier, 14 pkt., 2) Manchester City — 10 gier, 14 pkt., 3) Sunderland — 10 gier, 13 pkt., 4) Stoke City — 10 gier, 13 pkt., 5) Everton — 10 gier 13 pkt.

Wielkie plany P. Z. L. A.

Na posiedzeniu zarządu PZLA opracowany został plan przedolimpijskich obózów lekkoatletycznych na rok przyszły. Plan ten przedstawia się następująco: od 12 kwietnia do 25 maja obóz dla 30 zawodników, od 16 czerwca do 19 lipca obóz dla 20 zawodniczek, od 16 września do 19 października obóz dla 20 zawodników.

Wymienione trzy obozy odbędą się w Warszawie, prawdopodobnie w CIWF. Poza tym przewidziane są od 16 września do 5 października dwa obozy kobiece, z których jeden odbędzie się w Krakowie lub Katowicach dla zawodniczek z Polski południowej, drugi — w Łodzi.

Z teatru Kameralnego.

„Zwyciężyłem kryzys“ — lekka komedia w 3-ch aktach P. „Vulpisus“.

„Zwyciężyłem kryzys“ — taki tytuł nosi wczorajsza premiera w teatrze Kameralnym. Autor porusza w niej kryzys, dowcipnie i w sposób nader oryginalny sprawę bezrobocia wśród inteligencji, a prztem czyni to z takim rozmachem, że oszołomiony widz poprostu traci orientację i, zaśmiewając się z paradoksalności sytuacji, nie wie już, co jest tu nieprawdopodobieństwem, a co wydaje się możliwe.

O, siup! — czyli w luźnej transpozycji takie amerykańskie: O, key! wybrał sobie jako hasło i zarodziejskie zaklecie bohatera tej świetnej komedii. Jest nim bezrobotny, b. urzędnik, dr. praw Gustaw Wiesinger. Spostrzegł, że na pracę nie można czekać, że trzeba ją sobie samemu stworzyć, czy nawet przewłaszczyć prawem kaduka. A więc najpierw nieproszone wkrocza się do grupki robotników, przenoszących meble; o, siup!, dźwiga szafy i biurka, kręci się, pokrząkuje, a potem chwila zdziwienia przy wypacie, ale przecież pracował i wobec faktu dokonanego — pierwszy od lat zarobiony szyling.

Tę samą metodę zaskoczenia postanawia zastosować na szerszą skalę. Korzysta z dawnej znajomości z sekretarzem wielkiego banku, zjawia się tam i ku przerażeniu przyjaciela najspokojniej siada przy wolnym biurku, oświadcza, że tu będzie pracował. Na wstępie dyktuje stenotypistce jakieś bezsensowne pismo, wymieniając w liście pierwsze lepsze nazwisko Kubińskiego z książki adresowej. Podsuwa papier do podpisu prezosa banku.

— Cóż to za Kubiński?

— Jakto, pan prezes nie pamięta?

Panu prezesowi nie wypada nie pamiętać.

— A tak, prawda, Kubiński. — I prezes, nawet nie czytając, z nawyku podpisuje. Teraz panier stał się dokumentem. Prezes podpisał, a więc dyrektor banku, prokurent, urzędnicy nie mogą przysiąc się, że o takiej transakcji nie słyszeli. Sprawa Kubińskiego rośnie. Nikt nie wie, o co chodzi, ale to lepiej, bo dr. Wiesinger jest jedynym człowiekiem, który zna jakoby sprawę Kubińskiego, zostaje tedy jej referentem. Nikomu ani w myśli nie powstało, skąd się w banku wziął sam dr. Wiesinger. Jedni sądzą, że to protegowany dyrektora, inni — że to pupil prezesa. Zresztą wy-

mowa, tupetem i bezczelnością Wiesingerowi udaje się przekonać wszystkich, że jest oddawna jednym z kilkuset pracowników banku.

Satyryczne ostrze komedii godzi tu w tupotę biurokracji i beczelność. Jest to jednak zrobione jakby mimochodem, głównym bowiem zamierzeniem autora pozostaje wskazanie, jak się przezwycięża kryzys.

I rzeczywiście, dzięki całej owej fikcyjnej sprawie dr. Wiesingerowi udaje się zainteresować finansistów bankowych, ruszyć kapitały dla uruchomienia nieczynnej od dwóch lat wskutek kryzysu fabryki Kubińskiego. Coprawda sytuacja zaczyna się tu już płać niezbezpiecznie, że zdaje się niema wyjścia z ko medyjowej matni, ale oto przedsiębiorczym dr. Wiesingerem opiekuje się uroczą córka prezesa banku, której rzutki młodzieniec tak zamponował, że zakochała się w nim na załob. Wszystko więc będzie: o, siup!, dr. Wiesinger zostanie generalnym dyrektorem fabryki Kubińskiego i zięciem prezesa banku. I dr. Wiesinger zwyciężył kryzys, przede wszystkim dla siebie.

Tryskająca dowcipem komedia bawi, budzi nieopohamowaną wesołość, zwłaszcza, że grana jest w doskonałym, oształtującym tempie przy wyzyskaniu wszystkich groteskowych sytuacji, co stanowi zasługę reżysera p. St. Dębicza. Główną rolę Wiesingera odtworzył z tupetem p. Malinowski, grał, jak z nut. Jego partnerka p. Stepińówna miała dużo wdzięku, a powabną sekretarką była p. Rada. Kapitałną, groteskową postać dyrektora banku stworzył p. Górski, wywołując salwy śmiechu. B. dobrze zagrał p. Martyka rolę niebezpiecznego sekretarza, na którego walły się wszystkie wybrki dr. Wiesingera. Z umiarem, doskonale zaprezentowawszy się na naszej scenie, p. Brodzkowski odtworzył sylwetkę prezesa. Wreszcie dobre były typy starego woźnego, prokurentów i cioci z ministerstwa w wykonaniu: pp. Dębicza, Tarnowskiej, Piotrowskiego, Kopczewskiego i in. — Dekoracje nader efektowne.

Głośne wybuchy śmiechu i brawa przy otwartej kurtynie zdają się wróżyć nieomylnie, że tak wesoła, lekka komedia „pójdzie“, zdobywając rekord powodzenia. (—z.)

lub Poznaniu dla zawodniczek z Polski północnej.

Wreszcie przewidziane są dwa obazy instruktorskie: męski od 11 marca do 10 kwietnia, oraz kobiecy od 15 czerwca do 19 lipca.

Bokserzy Makabi zwyciężają Skodę 9:7.

W cyrku warszawskim, wobec 3000 widzów, rozegrany został mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Warszawy między Makabi i Skodą, który niespodziewanie wygrali pięścierzka żydowscy w stosunku 9:7.

Bokserzy niemieccy pokonani w Krakowie.

W Krakowie rozegrany został mecz bokserki między Wawelem a drużyną Kraftsportverband (Bytom), zakończony zwycięstwem Wawelu w stosunku 12:4. Natomiast mecz szczyptniakka między niemiecką drużyną Akademii SV (Wrocław) a Cracowia zakończony zwycięstwem gości 7:6.

Na srebrnym ekranie.

Kino-teatr „ATLANTIC“ tylko przez kilka dni wyświetla mocny dramat na tle oszukańczych manipulacji zawodowych opryszków, którzy postanowili wykorzystać nadprzyrodzone zdolności patryjarchy. Film nosi tytuł „Cudotwórca“, a główne role wykonują: uroczą Sylvia Sidney i męski Chester Morris. Głęboka treść: o mocnym moralnym założeniu, iż wiara czyni cuda — posiada wysoce dramatyczne momenty, a na zakończenie nawrócenie całej szajki na drogę prawa. Sceny te pozostawiają niezatarte wrażenie. — Jako nadprogram wyświetlane są doskonale dwie groteski rysunkowe oraz aktualności świata w Tygodniku dźwiękowym Fox'a.

CZESŁOWSKIE TOWARZYSTWO PRAWIDŁOWEGO MYŚLIWSTWA zawiadania p. Członków, że polowania zbiorowe na zajęcie odbędą się: dn. 28 b. m. i 31. r. b. Blizsze wiadomości jak zwykle u łowczego Towarzystwa.

OFIARY NA POWODZIAN:

Maria Sadowa — 1 paczkę obuwia i białona.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Gręjnic mieszka obecnie II Aleja 24, gdzie cukiernia „Roma“. Przyjmuje codziennie od godz. 9—1 i od 3—7 w.

POSZUKUJE

dwa umebowane pokoje w centrum, parter lub I-sze piętro dla doktora. Oferty sklep p. Uchmst II-ga Aleja nr. 31. 3019

PRZYJME

jednego lub dwóch panów na mieszkanie, może być z całodziennym utrzymaniem. Wiadom: II Aleja nr. 16. Morga.

WSZYSCY

kupują materiały piśmienne i pomoce szkolne w SKLEPIE „GONCA“ w Czerstowie, Al. 1a nr 26, telefon nr. 20-50

DOM

nowy kupię, wpłacę 30 tysięcy złotych. Oferty do sklepu „Gonca“ pod „30,000“.

POSZUKUJE

do kupna 2 — 4 morgi ziemi z domkiem do 12 tysięcy złotych. Zgłoszenia „Renoma“, Al. 21.

ROZDANA

urzędnicza wzięta dziecko mieszkanie na wiadomości Oferty do sklepu „Gonca“ pod „Dziecko“.

POKÓJ

komfortowy, ciepły, z utrzymaniem lub bez — Al. Wolności 33 m. 4 do wynajęcia. 3017

ZGUBIONO

legitymację Wydziału na imię Roman Kucemba